

Sygn. akt III A Ua 473/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Ciuraszkiewicz
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska (spr.)
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku D. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji D. T.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 11 stycznia 2012 r. sygn. akt V U 2401/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 stycznia 2012 r. oddalił odwołanie D. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 12 października 2011 r.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. T., ur. (...), od dnia 1 lipca 1989 r. jest zatrudniona w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w N. na podstawie umowy o pracę.

Decyzją z dnia 14 kwietnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przyznał D. T. prawo do emerytury od dnia 1 kwietnia 2009 r. Kolejnymi decyzjami z dnia 29.12.2009 r., 2.04.2010 r., 27.04.2010 r., 23.07.2010 r., 18.10.2010 r., 20.01.2011 r., 06.05.2011 r., 18.07.2011 r., 05.10.2011 r. organ rentowy na wniosek D. T. doliczył jej do stażu ubezpieczeniowego dalsze okresy ubezpieczenia po przyznaniu prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 12.10.2011 r. organ rentowy wstrzymał D. T. od dnia 1.10.2011 r. wypłatę emerytury wobec kontynuowania przez nią zatrudnienia u pracodawcy na rzecz, którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie.

W uzasadnieniu do wyroku Sąd Okręgowy uznał, iż treść przepisu art. 103a ustawy emerytalnej wskazuje więc z jednej strony, że kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie ma wpływu na nabycie prawa do emerytury, gdyż prawo to powstaje z mocy ustawy po spełnieniu warunków określonych w przepisach, z drugiej jednak strony przesądza o uznaniu, że realizacja tego prawa (polegająca na wypłacie świadczenia) ulega zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Przepis art. 103a wprowadzony został do ustawy emerytalno-rentowej ustawą z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726). Ustawa ta w w/w zakresie weszła w życie z dniem 1.01.2011 r. (art. 30 ustawy), przy czym zgodnie z art. 28 tejże ustawy do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy emerytalno-rentowej w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się poczynając od dnia 1.10.2011 r. Podstawę prawną w niniejszej sprawie stanowi, zatem obowiązujący art.103 i 103a ustawy emerytalno-rentowej zaś zważywszy, iż wnioskodawczynie znajduje się w kręgu podmiotów, o których mowa w art. 28 ustawy z 16.12.2010 r. (tj. prawo do emerytury przyznane zostało jej przed 1.01.2011 r.) regulacja powyższa znajduje w stosunku do niej zastosowanie od daty 1.10.2011 r. Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwem emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia, wynagrodzenie ze stosunku pracy. Celem wprowadzenia regulacji o jakiej mowa w art. 103a (w tym także w stosunku do tych podmiotów, którzy nabyli już uprawnienia emerytalne i możliwość ich wypłaty z jednoczesnym zachowaniem prawa do zarobku ze stosunku pracy u dotychczasowego pracodawcy) była interwencją państwa na rynku pracy poprzez oczekiwane zwolnienie miejsc pracy. Wprowadzenie rozwiązania miało zachęcać osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne do rozwiązania stosunku pracy, a tym samym do definitywnego zwolnienia miejsca pracy dla osób młodszych. Przedmiotem ingerencji państwa w omawianym zakresie jest wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ta nie polega zatem na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków do jego realizacji. Wielokrotnie, co do zasadności zawieszania prawa do emerytury, w przypadku pozostawania w stosunku pracy, wypowiedział się zarówno Sąd Najwyższy (vide: uchwała z dnia 10.11.2004 r., II UZP9/04, OSNP 2005 Nr 3, poz. 41, wyrok z dnia 3.03.2011 r. II UK 299/10), jak również Trybunał Konstytucyjny (vide: wyrok z dnia 7.02.2006 r. SK 45/04, OTK ZU-A 2006, nr 2, poz.15). Podkreślano tam, iż zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione. Zasadą pozostaje bowiem, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury, przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego, albo wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia. Powyższe ma też oparcie w art. 67 ust. 1 Konstytucji, wiążącym z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może, więc wybrać albo status emeryta, albo zachować - pomimo nabycia prawa do emerytury - status pracowniczy. Nie może jednak łączyć bez ograniczeń statusu emeryta i pracownika, a więc otrzymywać równocześnie świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy (osiągnięcie wieku emerytalnego jest bowiem uznawane za równoznaczne z utratą zdolności do zarobkowania własną pracą) i wynagrodzenia z tytułu kontynuowania zatrudnienia do wykonywania, którego pracownik utracił zdolność. Z omawianego przepisu ustawy emerytalnej nie tyle wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ile obowiązek dokonania przez niego wyboru, czy decyduje się na emeryturę, czy też na pozostawanie w stosunku pracy, a jego istotą jest wyeliminowanie równoczesnego pobierania dwu świadczeń - emerytury i wynagrodzenia za pracę w pełnej wysokości. Zmodyfikowanie zasad zawieszalności prawa do świadczeń z uwagi na pogarszającą się sytuację społeczno-gospodarczą, w tym wzrost stopy bezrobocia i jego coraz częściej strukturalny charakter oraz postępujące ubóstwo, nie narusza, więc wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jak wskazały w swoich orzeczeniach - tak Sąd Najwyższy, jak również Trybunał Konstytucyjny na władzach publicznych spoczywa nie tylko wynikający z art. 67 ust. 1 Konstytucji obowiązek zapewnienia zabezpieczenia społecznego obywatelom, którzy

osiągnęli wiek emerytalny, ale także przewidziany w ustępie 2 tego artykułu obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego obywatelom nie mającym środków utrzymania, pozostającym bez pracy nie z własnej woli. Nawiązując do uregulowań prawa unijnego, Sąd Najwyższy w w/w orzeczeniach stwierdził ponadto, że w Traktatach Rady Europy zawieszalność prawa do świadczeń i zmniejszanie ich wysokości przewiduje nie tylko Europejski Kodeks Zaopatrzenia Emerytalnego z 1964 r. (art. 26 ust. 3) - STE nr 48 (Wybór Konwencji Rady Europy, Warszawa 1999, s. 509) - ale i zrewidowany Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1990 r. (art. 74 ust. 1 lit. j) - STE nr 139, który zezwala na zawieszanie, zmniejszanie lub odmowę przyznania świadczeń emerytalnych, inwalidzkich i „dla osób pozostałych przy życiu tak długo, jak długo zainteresowany wykonuje działalność dochodową”. Godne podkreślenia pozostaje, że ustawodawca ma prawo wprowadzać, ale także modyfikować zasady zawieszalności świadczeń emerytalno-rentowych mając na uwadze aspekty społeczno - ekonomiczne, w tym aktualne tendencje na rynku pracy, a więc stopę i strukturę pogłębiającego się bezrobocia, co nie narusza wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Podobna racja kierowała ustawodawcą wprowadzającym w życie obecnie brzmiący art. 103a ustawy emerytalno-rentowej. Jak bowiem wynika z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych ..., rozwiązanie wprowadzone od dnia 8.01.2009 r. przepisami ustawy z dnia 21.11.2008 r. o emeryturach kapitałowych, pozwalające na jednoczesne pobieranie wynagrodzenia ze stosunku pracy oraz wypłaty emerytury stało się konsekwencją realizacji programu "solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób po 50-tym roku życia i oznaczało usunięcie jednej z barier aktywności zawodowej osób po 50 roku życia". Jak wskazano jednak rozwiązanie to stało się zbyt daleko idące. Istotnie w warunkach kryzysu gospodarczego gwałtownie spada liczba miejsc pracy co wymaga podjęcia działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które obecnie zajmowane są przez emerytów. W dobie kryzysu gospodarczego i spadku dochodów ze składek, rozwiązanie zwiększające równoległe wydatki FUS na emerytury pogłębia deficyt tego funduszu i pośrednio wpływa na wzrost wydatków budżetowych, gdyż zwiększony deficyt FUS wymaga zwiększonej dotacji uzupełniającej z budżetu państwa. Powyższe względy przemawiały dla ustawodawcy za modyfikacją obowiązujących dotychczas w tej kwestii rozwiązań, zaś ich przyjęcie oznacza, że to pracownik i pracodawca solidarnie podejmują decyzję czy pracownik, który legitymuje się prawem do emerytury powinien kontynuować zatrudnienie. Wprowadzenie w życie regulacji o jakiej mowa w art. 103a stało się konsekwencją obowiązku jaki spoczywa na organach władzy publicznej, o jakim mowa wyżej, prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów m.in. zwalczania bezrobocia. Należy podkreślić, że przepis art. 103a ustawy jaki zakwestionowany został przez wnioskodawczynię w niniejszej sprawie, dotyczy wyłącznie osób, które - pomimo osiągniętego wieku emerytalnego - kontynuują swoją dotychczasową działalność zawodową i których podstawowym źródłem utrzymania jest praca zarobkowa, w ich przypadku emerytura stanowi jedynie dodatkowe źródło dochodów i - inaczej niż w przypadku osób, które zakończyły działalność zawodową - nie można mówić o ich ograniczonej zdolności adaptacyjnej. Art. 67 ust. 1 Konstytucji gwarantuje prawo do zabezpieczenia społecznego. Niemniej prawodawca konstytucyjny pozostawia określenie zakresu i form zabezpieczenia społecznego ustawie zwykłej. Regulacja konstytucyjna - na co zwracał uwagę Trybunał Konstytucyjny w cytowanym powyżej wyroku z 7.02.2006 r. akcentuje w ten sposób, jeszcze wyraźniej, szeroką swobodę działania pozostawioną parlamentowi w zakresie urzeczywistniania prawa do zabezpieczenia społecznego. Do pracodawcy zatem należy wybór rozwiązań, które uważa za optymalne z punktu widzenia potrzeb obywateli oraz wymogów rozwoju gospodarczego kraju. Ugruntowany w orzecznictwie pogląd jednoznacznie wskazuje, że ograniczenie prawa do uzyskiwania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, w tym wynagrodzenia z tytułu pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Przepisy konstytucyjne nie wykluczają uzależnienia pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania dotychczasowej działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Należy także podkreślić, że przesłanka zawieszenia prawa do emerytury określona w art. 103a jest w pełni zależna od swobodnego wyboru dokonywanego przez zainteresowanego. Ubezpieczony może zawsze doprowadzać do rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą co umożliwi mu uzyskanie prawa do wypłaty świadczenia emerytalnego. Oczywiście bardziej skomplikowany charakter ma ocena treści przepisu art.103a w zakresie, w jakim dotyczy osób (w tym samej wnioskodawczyni), które w dniu wejścia w życie przepisu nabyły prawo do emerytury pod rządami regulacji prawnych obowiązujących przed wejściem w życie zaskarżonego przepisu. Ingerencja państwa dotyka,

zatem ubezpieczonego, który nabył prawo do emerytury (i jej wypłaty) i postanowił nie rozwiązywać stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Przedmiotem ingerencji jest wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ustawodawcy nie polega jednak na zniesieniu nabytego prawa do emerytury ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Dla ochrony praw emerytalno-rentowych - co niejednokrotnie podkreślał w swoich orzeczeniach - szczególne znaczenie ma zasada wzajemności. Świadczenia emerytalno-rentowe stanowią przedmiot praw podmiotowych, nabytych przez ubezpieczonego w związku z jego własnym udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Warunkiem nabycia praw do świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest bowiem odpowiedni staż pracy, z czym wiąże się fakt opłacania składek przekazywanych na fundusz ubezpieczeniowy. Wiąż między wkładem pracy pracownika, a gromadzonym funduszem ubezpieczeń społecznych stanowi podstawową przesłankę materialną prawa do świadczeń, a zarazem zasadniczy argument na rzecz ochrony tych praw. Z zasadą wzajemności wiąże się ściśle wymóg zachowania proporcjonalności między wysokością opłacanych składek, a wysokością świadczeń. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada proporcjonalności nie wyklucza ograniczania rozpiętości wysokości świadczeń w porównaniu z rozpiętością wysokości zarobków i składek, wysokość świadczeń nie powinna jednak nadmiernie odbiegać od wkładu ubezpieczonego w tworzenie funduszu ubezpieczeń społecznych. Zasada wzajemności uzasadnia ochronę zaufania ubezpieczonych w związku z określonym ryzykiem ubezpieczeniowym, związanym z utratą zdolności do pracy lub powstaniem nadmiernych kosztów utrzymania rodziny. Uzasadnione oczekiwania ubezpieczonego w przypadku ubezpieczenia emerytalnego dotyczą sytuacji, w której nie tylko osiągnął on określony wiek, ale również zaprzestał dotychczasowej działalności zawodowej. W tym kontekście możliwość pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy stanowi przywilej, który wykracza poza powszechnie przyjmowane pojęcie ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony musi liczyć się z tym, że ustawodawca, prowadząc określoną politykę społeczną, może ograniczyć zakres tego przywileju, kierując się interesem publicznym. Dla oceny treści art. 103a istotne znaczenie ma również długość *vacatio legis* (kilkumiesięczny) umożliwiający dostosowanie się do nowej sytuacji także przez tych ubezpieczonych, którzy jak wnioskodawczynie, jednocześnie z pobieraniem wynagrodzenia za pracę kontynuowali wypłatę świadczenia emerytalnego. W treści odwołania wnioskodawczynie powoływała się na konstytucyjną zasadę praw nabytych. Ta zasada zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prawnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że odstępienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Ocena zasadności zarzutu naruszenia zasady ochrony praw nabytych wymaga rozważenia na ile oczekiwania uprawnionego, że prawo uznane przez państwo bądź realizowane jest usprawiedliwione. Zasada ochrony praw nabytych chroni, bowiem wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne. Istnieją dziedziny życia i sytuacje, w których uprawniony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe. Z taką sytuacją mamy miejsce w niniejszej sprawie, gdzie dobro gospodarce i polityka społeczna państwa pozwalają przeważać szalę racji nad prawem grupy ubezpieczonych dotychczas korzystających z uprzywilejowanej sytuacji łącznego pobierania i świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczynie, która zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu, że jest dla niej niekorzystny, nie uwzględnia braku decyzji ZUS wstrzymującej lub zawieszającej jej prawa do emerytury, pozbawienie praw nabytych i naruszenie zasad demokratycznego państwa prawnego.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczynie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie należyte postępowanie dowodowe, wyprowadził trafne wnioski i wydał wyrok zgodny z obowiązującym stanem prawnym.

Spór w sprawie wymagał rozstrzygnięcia, czy organ rentowy zasadnie zawiesił wypłatę świadczenia emerytalnego wnioskodawczyni, z uwagi na kontynuację zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawczyni uzyskała prawo do emerytury od dnia 1 kwietnia 2009 r., na mocy decyzji organu rentowego z dnia 14 kwietnia 2009 r.

Przed nabyciem prawa do świadczenia emerytalnego, do chwili obecnej, wnioskodawczyni pozostaje w stosunku pracy z Pierwszym Urzędem Skarbowym w N. na podstawie umowy o pracę.

Wejście w życie nowego przepisu art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 257, poz. 1726), zgodnie z którym począwszy od dnia 1 października 2011 r. prawo do emerytury przyznanej przed dniem 1 stycznia 2011 r., ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, stanowi podstawę prawną do zawieszenia prawa do świadczenia emerytalnego. W związku z kontynuacją przez wnioskodawczynię zatrudnienia, zaskarżoną decyzją z dnia 12 października 2011 r., organ rentowy wstrzymał wnioskodawczyni wypłatę emerytury. Stwierdzić należy, że zawieszenie wypłaty świadczenia nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji. Ustawodawca bowiem nie różnicuje ubezpieczonych według miejsca i rodzaju ich zatrudnienia, a jedynie odnosi się do samego faktu kontynuacji tego zatrudnienia, bez przerwania go w związku z uzyskaniem prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji wskazuje, że zmiana w/w przepisów, a w szczególności przepisu art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu nadanym przez art. 6 ust. 2 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, nie jest zmianą niekonstytucyjną.

Trybunał Konstytucyjny bowiem wielokrotnie wyjaśniał, że dyrektywa rozwoju ubezpieczeń społecznych nie wyklucza zmian regulacji prawnych przewidzianych we wcześniejszych ustawach, pod warunkiem zachowania istoty tych uprawnień, przy czym nie zawsze te zmiany muszą iść w kierunku korzystnym dla adresatów (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 1995 r. w sprawie K 23/95 oraz z dnia 17 lipca 1996 r. w sprawie K 8/96). Konstytucyjnie chronione prawo wnioskodawczyni do emerytury, nie zostało naruszone w wyniku zmiany przepisów. Wnioskodawczyni ma nadal prawo do pobierania emerytury w przypadku rozwiązania stosunku pracy z obecnym pracodawcą. Tym samym stwierdzić należy, że zaskarżona decyzja o wstrzymaniu wypłaty emerytury od dnia 1 października 2011 r. jest prawidłowa.

Nie ma wątpliwości, iż w niniejszej sprawie zaszyły przesłanki, które uprawniają organ rentowy do zawieszenia wypłaty emerytury wnioskodawczyni. Tym samym zarówno zaskarżona decyzja, jak również orzeczenie Sądu Okręgowego należy uznać za prawidłowe i odpowiadające obowiązującemu prawu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do podważenia prawidłowości i zasadności zaskarżonego wyroku, z tego też względu na mocy art. 385 kpc orzekł o oddaleniu apelacji wnioskodawczyni jako nie zasługującej na uwzględnienie.

KN